

# Egipscy islamiści torturowali przeciwników

4 sierpnia 2013

2 sierpnia organizacja praw człowieka Amnesty International (AI) zażądała natychmiastowego wszczęcia śledztwa w sprawie zarzutów o stosowanie tortur przez zwolenników islamistycznego prezydenta Mohammeda Mursiego, obalonego na początku lipca przez armię. Powołując się „na pewne dowody, w tym relacje osób, które przeżyły”, AI podała, że przeciwnicy Mursiego byli „pojmowani, bici, rażeni prądem, ranieni nożami”. Jednocześnie ostrzega, że obecne władze nie powinny wykorzystywać informacji „o domniemanych torturach, by karać zbiorowo wszystkich zwolenników Mursiego i uciekać się do stosowania przesadnej przemocy w celu rozproszenia ich siedzących protestów”.

Od obalenia Mursiego przez wojsko 3 lipca jego zwolennicy, rekrutujący się głównie z Bractwa Muzułmańskiego oraz innych organizacji islamistycznych, protestują niemal codziennie na ulicach Kairu. Demonstracje mają jak dotąd pokojowy charakter, ale egipskie siły bezpieczeństwa przygotowują się na ewentualne zamieszki. 31 lipca władze wojskowe zapowiedziały, że protesty nie będą dłużej tolerowane.

Przebicie kanalizacji w rejonie wiecu zwolenników Braci Muzułmanów w Kairze w nocy z 1 na 2 sierpnia zostało uznane przez protestujących za rozpoczęcie się operacji policyjnej, mającej na celu ich wyparcie. Niedaleko miejsca przeprowadzania akcji pękła rura ze ściekami, które lunęły w kierunku protestujących. Islamiści zaczęli budować „tamy” z worków z piaskiem.

2 sierpnia policja użyła gazu łzawiącego podczas rozpędzania akcji zwolenników Mursiego. Według danych władz, doszło do tego, gdy tłum próbował szturmować budynek w Kaidzie, gdzie

znajdują się telewizje satelitarne. Jednocześnie policjanci blokują dwa inne wiece islamistów pod Uniwersytetem w Kairze i meczetem Rabaa al-Adawiya, wzywając ich uczestników do rozejścia się.

W wyniku zamieszek, do których doszło podczas akcji protestu „Piątek przeciwko przewrotowi”, zorganizowanej przez zwolenników obalonego prezydenta Muhammada Mursiego i Braci Muzułmanów w Kairze, ranne zostały 34 osoby – poinformowało Ministerstwo Zdrowia kraju. Pomimo ostrzeżeń ze strony MSW Egiptu, zwolennicy islamistów przeprowadzili protest przeciwko „przewrotowi wojskowemu” i usunięciu z urzędu prezydenta Muhammada Mursiego. Głównymi ośrodkami konfrontacji między władzą a islamistami pozostają dwa place w stolicy Egiptu – Rabi’a al-Adawiyya i Al-Nahda, gdzie od początku lipca trwają demonstracje.

Zwolennicy odsuniętego od władzy w Egipcie prezydenta islamisty Muhammada Mursiego na sobotnim spotkaniu z doradcą sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych Williamem Burnsem w Kairze oświadczyli, że są gotowi do dialogu w celu znalezienia dróg wyjścia z kryzysu, jednak nie będą rozmawiać z wojskowymi i prezydentem, tylko z przedstawicielami sił politycznych Egiptu. W niedzielę Burns spotkał się z ministrem obrony Egiptu Abdulem Fatahem Khalilem Al-Sisi i prezydentem Adlim Mansurem. W ciągu ostatnich kilku dni Egipt odwiedzili przedstawiciele UE, Unii Afrykańskiej i Niemiec.

Lider Al-Kaidy Ayman az-Zawahiri oskarżył Stany Zjednoczone, egipską armię, a także ateistów i chrześcijan o spisek w celu obalenia prezydenta Egiptu. W umieszczonym w internecie nagraniu az-Zawahiri podkreślił, że „chrześcijanie i ateści za pieniądze krajów Zatoki Perskiej” dokonali przewrotu w Egipcie.

Autorstwo: Jarosław Klebaniuk (akapity 1-2), Głos Rosji (akapity 3-7)

Źródła: [Lewica](#), [Głos Rosji](#)

Kompilacja 6 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”